***KIM JESTEM PRZED TOBĄ PANIE?***

**Rekolekcje internetowe – modlitwa osobista**

**DZIEŃ III**

**Temat: *Zamiary Boga wobec człowieka***

Propozycja modlitwy osobistej ma na celu pogłębienie tematu z konferencji. Zawiera:

1. Propozycja przebiegu modlitwy
2. Wybrane tekst Pisma Świętego
3. Uwagi do tekstu oraz pytania do pracy nad sobą
4. Kilka myśli papieża Franciszka z dokumentu: "Christus vivit"

**Propozycja przebiegu modlitwy**

*Namiot spotkania*

Nazwa „naszej” modlitwy posiada swoje źródła w Piśmie Świętym – w Księdze Wyjście opisującej modlitwę Mojżesza: *Mojżesz wziął* *namiot i rozbił* *go poza obozem, i nazwał* *go Namiotem Spotkania (…). Ile razy Mojżesz wszedł* *do namiotu, zstępował* *słup obłoku i stawał* *u wejścia do namiotu i wtedy Pan rozmawiał* *z Mojżeszem (…). A Pan rozmawiał* *z Mojżeszem twarzą* *w twarz, jak się* *rozmawia z przyjacielem* (Wj 33, 7-11). Na podstawie tego tekstu Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki określił istotę Namiotu Spotkania. Uwagi wstępne:

* **Modlitwa to jest spotkanie**, spotkanie zaś dokonuje się pomiędzy osobami. Tylko osoby mogą się spotkać. Spotkanie jest zawsze najpierw i przede wszystkim spotkaniem się dwóch osób – *ja* i *ty;*
* Na owocne spotkanie z naszym Panem wpływają **miejsce** modlitwy i **czas** na nią przeznaczony. Miejsce powinno sprzyjać naszemu skupieniu i wyciszeniu;
* To ważne, żeby rozpocząć modlitwę od żarliwego **wołania do Ducha Świętego**.

**Przebieg:**

**a)** Czynię znak krzyża

**b)** Rozpoczynam od stanięcia w obecności Boga, On jest obecny dla mnie, On mnie zna i jest mi łaskawy. Staję w prawdzie o sobie.

**c)** Wzywam pomocy Ducha Świętego, by mnie prowadził   w tej modlitwie i był „źródłem chcenia i działania”, by oświecał umysł i rozpalał serce

**d)** Uświadamiam sobie, że Jezus – „Żywe Słowo Boga” jest moim Przyjacielem. Mogę wyrazić to przez dziękczynienie.

**e)** Ten Przyjaciel chce dzisiaj do mnie mówić.

**f)** Wzbudzam w sobie ciekawość tego, co On chce mi powiedzieć. Mogę pocałować Pismo święte.

**g)** Czytam określony fragment nawet i kilka razy. Przypominam sobie podobne lub kojarzące mi się sytuacje z mojego życia.

**h)** Trwamy w ciszy wsłuchując się w to, co Bóg do nas mówi. Staramy się odkryć Boże plany wobec nas, zobaczyć Jego oczami nasze życie takie, jakie ono jest w tym momencie.

**i)** Akceptujemy poznaną wolę Bożą wobec siebie,  podejmujemy postanowienie ( nie jest to istotą Namiotu Spotkania) lub jeśli tekst nie jest dla nas jasny w tym momencie naszego życia, to z zaufaniem przyjmujemy, że w odpowiednim momencie Bóg posłuży się poznaną dziś Jego wolą.

**j)** Odpowiadamy osobistą modlitwą na poznaną wolę Boga. (Przebłaganie, dziękczynienie, uwielbienie, prośba).

**k)** Dziękujemy Bogu za dar spotkania z Nim i Jego prowadzenie.

**l)** Czynimy znak krzyża. **Tekst:**

2 Sm 7,12–25

12 Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzę jego królestwo. 13 On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzę tron jego królestwa na wieki[3](https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1214#P3). 14 Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem[4](https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1214#P4), a jeżeli zawini, będę go karcił rózgą ludzi i ciosami synów ludzkich. 15 Lecz nie cofnę od niego mojej życzliwości, jak ją cofnąłem od Saula, twego poprzednika, którego opuściłem. 16 Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki».   
17 Zgodnie z tymi wszystkimi słowami i zgodnie z tym całym widzeniem przemówił Natan do Dawida.   
18 Poszedł, więc król Dawid i usiadłszy przed Panem mówił: «Kimże ja jestem, Panie mój, Boże, i czym jest mój ród, że doprowadziłeś mię aż dotąd? 19 Ale to było jeszcze za mało w Twoich oczach, Panie mój, Boże, bo dałeś zapowiedź tyczącą domu sługi swego na daleką przyszłość, do końca ludzkich pokoleń[5](https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1214#P5), Panie mój, Boże. 20 Cóż więcej może powiedzieć do Ciebie Dawid? Ty sam znasz swego sługę, Panie mój, Boże. 21 Przez wzgląd na Twoje słowo i życzenie Twego serca uczyniłeś całe to wielkie dzieło, aby pouczyć swego sługę[6](https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1214#P6). 22 Przeto wielki jesteś, o Panie, Boże, nie ma nikogo podobnego Tobie, i nie ma Boga oprócz Ciebie, według tego wszystkiego, co usłyszeliśmy na własne uszy. 23 I kto jest jak lud Twój, jak Izrael? Czyż jest, choć jeden naród na ziemi, którego bóg poszedłby go wybawić, jako swój lud, aby zapewnić mu sławę, dla którego dokonywałby wielkich i straszliwych dzieł, wypędzając przed swym ludem narody i bóstwa? 24 Ustaliłeś dla siebie swój lud izraelski, aby był dla Ciebie ludem na wieki, a Ty, o Panie, stałeś się dla niego Bogiem. 25 Teraz, więc, o Panie, Boże, niech trwa na wieki słowo, któreś wyrzekł o słudze swoim i jego domu, i czyń, jak powiedziałeś,

**Uwagi do tekstu:**

* Dawid chce wybudować świątynię, co nie znajduje akceptacji Boga
* Pan Bóg przypomina Dawidowi postawę jego życia - to, że On sam go wybrał i prowadził
* Bóg potwierdza swoją obietnicę odwieczną miłość do pokolenia Dawida
* W odpowiedzi Dawid układa modlitwę

**Pytania do pracy nad sobą**

/potrzebna kartka i coś do pisania/

1. Co czuję, gdy uświadamiam sobie, kim jestem, jaki jestem, jaka jest moja droga życiowa? Jak mnie Bóg prowadził przez życie, czym mnie obdarował do tej chwili? Co jest dla mnie źródłem satysfakcji?
2. Jakie są Boże obietnice względem mojego życia? W czym je odczytuję? Jak wyraża się troska Jezusa o moją przyszłość? Jak mogę pełniej iść za Jezusem?
3. Jakie decyzje związane z moją przyszłości muszę podjąć? Jakie rozwiązania podsuwa mi Duch Święty? Jakie obawy rodzą się w moim sercu? Co powstrzymuje mnie przed podjęciem decyzji? Kto i jak może dodać mi odwagi?
4. Jak reaguję na życiowe próby, doświadczenia, negatywne sądy i opinie innych? Co jest źródłem zniechęcenia w moim życiu?
5. Jak radził sobie Jezus w trudnych sytuacjach? Co mogę zrobić by przezwyciężyć trudności?

**Myśli papieża Franciszka**

124. Jest jednak trzecia prawda, która jest nieodłączna od poprzedniej: On żyje! Trzeba to często przypominać, ponieważ grozi nam, że będziemy przyjmowali Jezusa Chrystusa tylko, jako dobry przykład z przeszłości, jako wspomnienie, jako kogoś, kto nas zbawił dwa tysiące lat temu. To by na nic się nie zdało, zostawiłoby nas takimi samymi, jakimi byliśmy wcześniej, nie wyzwoliłoby nas. Ten, kto napełnia nas swoją łaską, Ten, który nas wyzwala, Ten, który nas przemienia, Ten, który nas leczy i umacnia, to Ktoś, kto żyje. To zmartwychwstały Chrystus, pełen życia nadprzyrodzonego, przyodziany w nieskończone światło. Dlatego święty Paweł powiedział:, „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara” (*1 Kor* 15, 17).

125. Jeśli On żyje, to naprawdę może być obecny w twoim życiu, w każdej chwili, aby napełnić je światłem. Tak, więc nigdy nie będzie więcej samotności ani opuszczenia. Nawet gdyby wszyscy odeszli, On będzie, tak jak obiecał: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (*Mt* 28, 20). On napełnia wszystko swoją niewidzialną obecnością i gdziekolwiek pójdziesz, będzie na ciebie czekał. Ponieważ On nie tylko przyszedł, ale przychodzi i będzie przychodził każdego dnia, aby zaprosić cię do pójścia w kierunku coraz to nowego horyzontu.

126. Kontempluj Jezusa szczęśliwego, przepełnionego radością. Raduj się ze swoim Przyjacielem, który zwyciężył. Zabili świętego, sprawiedliwego, niewinnego, ale On zwyciężył. Zło nie ma ostatniego słowa. Także w twoim życiu zło nie będzie miało ostatniego słowa, ponieważ twój Przyjaciel, który cię kocha, chce w tobie zatriumfować. Wybawca twój żyje.

127. Skoro On żyje, to jest to gwarancją, że dobro może znajdować sobie drogę w naszym życiu i że nasze trudy będą czemuś służyć. Wtedy możemy zaprzestać narzekań i patrzeć w przyszłość, ponieważ z Nim można zawsze patrzeć w przyszłość. To jest pewność, jaką mamy. Jezus jest wiecznie żywy. Trzymając się Go, będziemy żyli i bez szkody przejdziemy przez wszystkie formy śmierci i przemocy, które czają się po drodze.

129. Jeśli potrafisz docenić sercem piękno tej nowiny i pozwolisz, by spotkał cię Pan; jeśli pozwolisz się kochać i zbawić przez Niego; jeśli nawiążesz z Nim przyjaźń i zaczniesz rozmawiać z żywym Chrystusem o konkretnych sprawach twojego życia, to będzie wspaniałe doświadczenie, będzie to doświadczenie podstawowe, które będzie wspierało twoje życie chrześcijańskie. Jest to również doświadczenie, które możesz przekazać innym ludziom młodym. Ponieważ „u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”.